

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **M. W.**

skazanego za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i in.

w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 lutego 2020 r.,

w przedmiocie kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 20 maja 2019 r., sygn. akt V Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 21 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. kasację pozostawić bez rozpoznania;

2. kosztami sądowymi postępowania prowadzonego w związku z kasacją obciążyć skazanego M. W. .

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 21 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...) uznał M. W. za winnego popełnienia sześciu przestępstw: dwóch z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., dwóch z art. 270 k.k. oraz dwóch z art. 272 § 1 k.k. i po połączeniu kar jednostkowych wymierzył mu karę łączną roku pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny 300 stawek dziennych po 20 zł każda.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej na niekorzyść m.in. M. W. przez prokuratora, który zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o

karze, Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 20 maja 2019 r., sygn. akt V Ka (...), w odniesieniu do wymienionego oskarżonego zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że karę łączną pozbawienia wolności podwyższył do roku i 6 miesięcy, nadto zredukował kwotę orzeczonych kosztów sądowych, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację, deklarując, że zaskarża w całości prawomocny wyrok Sądu odwoławczego, wniósł obrońca skazanego M. W. . Zarzucił:

1. „rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mianowicie art. 6 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji rozpoznanie sprawy przed Sądem I instancji podczas nieobecności oskarżonego i brak skutecznego zawiadomienia oskarżonego M. W. o rozprawie wyznaczonej na dzień 7 listopada 2018 r. oraz o terminie publikacji wyroku (21 listopada 2018 r.), nadto nierozpoznanie na terminie rozprawy wniosku o dobrowolne poddanie się karze złożonego i uzgodnionego z Prokuratorem w toku przesłuchania M. W. w dniu 28 października 2016 r. w charakterze podejrzanego (k. 388), wskutek czego doszło do naruszenia konstytucyjnego prawa oskarżonego M. W. do obrony, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.”

2. „rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 12 k.k. polegające na przyjęciu, iż oskarżony M. W. wraz z innym oskarżonym, nie działał z góry powziętym zamiarem, w sytuacji gdy czyny zarzucone oskarżonemu i opisane w pkt 2, 3, 4 i 5 części wstępnej wyroku dotyczą de facto jednego procederu, jak również sposób działania został ustalony przez oskarżonych na samym początku, a nadto poszczególne czynności podejmowane były w jednym zamiarze i składały się na dokonanie jednego czynu określonego w art. 286 § 1 k.k., co doprowadziło do naruszenia prawa materialnego, mianowicie art. 12 k.k. poprzez jego niezastosowanie”.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania. Jednocześnie zwrócił się o wstrzymanie wykonania wyroków sądów obu instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, chociaż wskazał też, że „analiza podniesionych zarzutów pozwala stwierdzić, iż nie wskazują one przesłanek, które mogą stanowić podstawę do rozpoznania skargi kasacyjnej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację wniesioną przez obrońcę skazanego należało pozostawić bez rozpoznania, jako niedopuszczalną z mocy ustawy. Z treści art. 520 § 2 i 3 k.p.k. wynika, że chociaż oskarżony nie wniósł apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji, to w sytuacji gdy wyrok ten został zmieniony na jego niekorzyść, obrońca mógł wnieść kasację od wyroku Sądu odwoławczego i to bez wskazywania na zaistnienie uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. Jest jednak konieczne, by kasacja została wniesiona właśnie od wyroku Sądu odwoławczego, bowiem, pomijając uregulowanie z art. 521 k.p.k., w świetle art. 519 k.p.k. tylko ten wyrok mógł być kwestionowany wspomnianą skargą.

Tymczasem treść zarzutów podniesionych w kasacji nie pozostawia wątpliwości, że w istocie są one skierowane przeciwko wyrokowi Sądu pierwszej instancji. Ten właśnie Sąd, wbrew twierdzeniu skarżącego („Sąd II instancji doprowadził do obrazy prawa materialnego, mianowicie art. 12 k.k., bowiem jego zastosowanie w realiach niniejszej sprawy było obligatoryjne”), stosował przepis art. 12 k.k., nadto Sąd Okręgowy nie mógł tego przepisu naruszyć, skoro procedując w granicach zaskarżenia kontrolował wyrok Sądu *meriti* tylko w części zawierającej orzeczenie o karze. Należy też zauważyć, że stawiając zarzut obrazy art. 12 k.k., obrońca w istocie kwestionuje poczynione ustalenia faktyczne (że M.W. nie działał ze z góry powziętym zamiarem), co jest sprzeczne z art. 523 § 1 k.p.k.

Jak wspomniano, redakcja również pierwszego zarzutu kasacji wskazuje, że skarżący zgłasza zastrzeżenia przeciwko orzeczeniu, ściślej mówiąc procedowaniu, Sądu pierwszej instancji. Trzeba jednak mieć na uwadze, że naruszenie art. 439 k.p.k., w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., zachodzi zarówno wtedy, gdy uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 k.p.k. dopuścił się sąd odwoławczy, jak i wtedy, gdy sąd ten, wbrew nakazowi wynikającemu z tego przepisu, nie uchylił orzeczenia sądu pierwszej instancji dotkniętego takim uchybieniem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2000 r., III KKN 287/00, OSNKW 2000, z. 9-10, poz.

86). Rzecz jednak w tym, że skarżący powinien wskazać na rzeczywiste zaistnienie uchybienia mającego charakter bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a nie kwalifikować jako takie uchybienie zaszłości, która oczywiście nim nie jest. Sąd Najwyższy nieraz wskazywał, że jedynie formalne powołanie się na uchybienie przewidziane w art. 439 § 1 k.p.k., bądź całkowicie bezpodstawnie nazwanie takim uchybieniem sytuacji, która bez wątpienia nie stanowi naruszenia prawa wymienionego w tym przepisie, nie czyni dopuszczalną kasacji podlegającej ustawowym ograniczeniom (zob. np. postanowienia: z dnia 25 stycznia 2005 r., III KK 243/04; z dnia 11 grudnia 2013 r., IV KK 402/13; z dnia 10 grudnia 2014 r., IV KK 215/14; z dnia 25 września 2018 r., V KK 338/18, także powołane w odpowiedzi na kasację postanowienie z dnia 6 czerwca 2013 r., III KK 160/16). Podniesienie przez obrońcę M. W. , iż w sprawie doszło do uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., uznać należy za nieporozumienie. Przepis ten mówi o rozpoznaniu sprawy pod nieobecność oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa. Skarżący powinien jednak dostrzec, że zgodnie z art. 374 § 1 k.p.k. oskarżony ma prawo brać udział w rozprawie, a jego obecność jest obowiązkowa, gdy tak uzna przewodniczący lub sąd oraz że art. 374 § 1a k.p.k. stanowi, iż obecność oskarżonego jest obowiązkowa w sprawach o zbrodnie podczas czynności, o których mowa w art. 385 i art. 386 k.p.k. Tymczasem realia procesowe przedmiotowej sprawy były takie, że żaden z tych przypadków w odniesieniu do M.W. nie zachodził, zatem jego udział w rozprawie nie był obowiązkowy. Na marginesie można wspomnieć, że sygnalizowane w kasacji naruszenie prawa oskarżonego do obrony nie miało miejsca w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy w G. prowadził postępowanie bez jego udziału, ale po stwierdzeniu, że oskarżony został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej na 7 listopada 2018 r. i nie stawiał się na nią bez usprawiedliwienia (protokół rozprawy k. 592 akt sprawy). Skarżący nie podjął rzeczowej polemiki z tym stanowiskiem, zatem gołosłowne jest jego twierdzenie, że zawiadomienie oskarżonego o rozprawie nie było skuteczne. Z kolei nie było konieczne osobne powiadamianie M. W. o terminie ogłoszenia wyroku (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2011 r., IV KZ 13/11).

Podsumowując powyższe, trzeba stwierdzić, że niedopuszczalność kasacji wynikała z kilku powodów: wysunięcia zarzutu nie w odniesieniu do wyroku Sądu odwoławczego, ale wobec wyroku Sądu pierwszej instancji, przy czym pod pozorem obrazy prawa materialnego kwestionowano ustalenia faktyczne oraz wysunięcia zarzutu, który jedynie pozornie wskazywał na zaistnienie bezwzględnej przyczyny uchylenia wyroku.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 531 § 1 k.p.k., przy uwzględnieniu treści art. 530 § 2 k.p.k. oraz art. 429 § 1 k.p.k., orzeczono jak na wstępie. Obciążenie skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego znajduje oparcie w art. 637a k.p.k. i art. 637 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.